Nr. 204 (Należytość pocztowa opłacona ryczałtem.) Lwów, czwartek 9 września 1937 Rok 127

GAZETA LWOWSKA

WYCHODZI KAŻDEGO POWSZEDNIEGO DNIA POPOŁUDNIU

Ceny prenumeraty:
We Lwowie bez doręczenia do domu . . mies. zł. 2·—, kwart. 6·—
z dostawą do domu . mies. zł. 2·40, kwart. 7·—
Na prowincji z przesyłką pocztową . . . mies. zł. 2·40, kwart. 7·—
Zagranicą . . . . mies. zł. 5·—, kwart. 15·—

Numer telefonu REDAKCJI I ADMINISTRACJI 221-12. Konto PKO Lwów № 504.044.

ADRES REDAKCJI I ADMINISTRACJI: LWÓW, UL. ZIMOROWICZA 15 I. p.

Listy należy frankować. — Reklamacje otwarte wolne od opłaty. Rękopisów nadesłanych nie zwraca się.

CENA NUMERU 10 gr.

Ceny ogłoszeń: Za 1 wiersz milimetr. (9½ cm. szer.) w zwykłych ogłoszeniach gr. [illegible], w nadesłanem i w nekrologach gr. [illegible], w kronice, reportaż, dział gospodarczy, paski w tekście gr. [illegible], pod nagłówkiem na pierwszej stronie zł. [illegible]. Tabelaryczne o [illegible] proc. drożej. Za jedno słowo w drobnych ogłoszeniach gr. [illegible], kupno i sprzedaż słowo gr. [illegible], matrymonialne, korespondencje prywatne słowo gr. [illegible], dla poszukujących pracy gr. [illegible]. Z zastrzeżeniem miejsca [illegible] proc. Zagraniczne o [illegible] proc. drożej.

WOJNA BEZ WOJNY.

Mimo, że codziennie prasa notuje na Dalekim Wschodzie setki trupów i rannych mimo zaciętych walk i krwawych nalotów samolotowych, ambasada chińska nadal urzęduje w Tokio i oficjalnie wojny nie ma. Nie jest niemożliwem, że jej wcale nie będzie.

Tak zresztą wygląda taktyka Japonii w stosunku do Chin już od długiego szeregu dziesiątek lat. Tak było w czasie pierwszego konfliktu chińsko-japońskiego w r. 1868, kiedy to zamordowanie kilku tysięcy marynarzy chińskich spowodowało desaut japoński na Formozie a następnie aneksję tej wyspy. Tak było w czasie wojny chińsko-japońskiej w r. 1894, która zakończyła się utratą przez Chiny Korei. Tak też w r. 1931 — jak i obecnie — wybucha wojna bez wypowiedzenia, walki toczą się w Mandżurii a mimo zwycięstw chińskich ostateczny wynik tej „wojny" był taki, że Japonia utworzyła „niepodległe" państwo Mandżukuo, na którego terenie utworzyła sobie dalszą bazę działania agresyjnego. Teraz Japończycy wybrali Szanghaj, prawdziwe okno Chin na świat, źródło ich zaopatrzenia w pieniądze, żywność broń i amunicję.

Japonia i teraz nie dąży bynajmniej do całkowitego podbicia Chin. Cele ich są bardziej określone. Chce ona oderwać od Chin pięć prowincyj północnych, które, nawiasem mówiąc, w dużej mierze opanowała, i proklamować ich autonomię lub nawet niepodległość, tworząc szeroką bazę, z której zagrażać może Wschodniej Syberii. O podboju Chin nie myśli zaś choćby z tego powodu, że jeden rzut oka na dzieje Chin utwierdza w przekonaniu, że wszystkie dotychczasowe usiłowania podbicia tego olbrzymiego państwa zawiodły. Każda inwazja obcych czynników kończy się kulturalnym i narodowym zagarnięciem wroga. Tak było ongiś z Tatarami, z Turkomanami, z hordami Dżingishana. Także historia nowoczesna obfituje w identyczne przykłady. W XVII. wieku zapanowała nad Chinami dynastia mandżurska, lecz już wkrótce zatarła się świadomość obcości intruzów. Mandżuria stała się poprostu prowincją chińską, którą skolonizowało 30 milionów Chińczyków.

Jednakże nawet te „skromne" apetyty Japonii wzbudzają poważną niechęć przede wszystkim Rosji i ostatnio także Anglii. Rosja zdaje sobie bowiem dobrze sprawę z tego, że kiedyś do roz grywki z krajem wschodzącego słońca dojść musi. Jeżeli wtedy Japonia będzie się już mogła oprzeć o podbite Chiny, los walki zostanie szybko przesądzony.

To też Sowiety nie żałują sprzętu wojennego; szeroko otwierają swe magazyny, by uzbroić wojska chińskie. Dowód tego twierdzenia łatwo znaleźć, chociażby w ilości samolotów chińskich, zestrzelonych od początku działań wojennych.

Co się tyczy Anglii, to jeżli chodzi o sam konflikt japońsko-chiński, Anglia z początku zajęła stanowisko neutralne ale bynajmniej nie obojętne. Dość przypomnieć, że wartość inwestycyj angielskich w Chinach obliczana jest na ćwierć miliarda funtów szt., z czego 180 milionów przypada na Szanghaj, gdzie toczy się regularna wojna z wszystkimi jej okropnościami. Dopóki więc chodziło o Chińczyków, Anglia reagowała bardzo słabo, tak samo zresztą jak i Ameryka. Ale Szanghaj jest punktem newralgicznym. I on to spowodował antyjapońskie nastawienie opinii angielskiej.

Nawet w przybliżeniu nie można przewidzieć jak się rozwiną dalsze wypadki. Chińscy politycy znaleźli się bądź co bądź przed dylematem. Albo stracą prowincje północne na rzecz Japonii albo też Sowiety opanują kraj, zrewolucjonizują jego ludność i na jego terenie będą prowadziły wojnę z Japonią.

Kto wie czy wobec tego nie okażą się oni skłonni nawet do znacznych ustępstw.

A.

Pierwsze trudności konferencji śródziemnomorskiej.

Rzym. 8. 9. (PAT.) Tutejsze koła polityczne uważają, że śródziemnomorska konferencja nie będzie się mogła chwilowo odbyć skutkiem stanowiska Sowietów, które w dniu wczorajszym złożyły notę żądającą od Włoch odszkodowania za dwa sowieckie statki zatopione ma morzu Śródziemnym oraz ukarania tych, którzy — zdaniem Moskwy — winni są tych zajść.

W Rzymie twierdzą, że jakkolwiek Włochy nie miały nigdy nieograniczonego zaufania do tego rodzaju konferencyj i miały co do nich szereg zastrzeżeń, to jednak zdecydowane były do wzięcia w niej udziału.

Obecnie skutkiem pozbawionego wszelkich podstaw oskarżenia będą mu siały Włochy prawdopodobnie zająć inne stanowisko.

Londyn. 8. 9. (PAT.) Prasa angielska uważa odpowiedź sowiecką na zaproszenie francusko - brytyjskie uczest niczenia w konferencji śródziemnomorskiej w Nyon za tak najeżoną zastrzeżeniami, że wyraża wątpliwość co do celowości tej odpowiedzi. Nota sowiecka zapytuje, dlaczego zostały zaproszone Niemcy, domaga się zaproszenia Hiszpanii i nalega, aby rzekome ataki włoskie na statki handlowe na Morzu Śródziemnym były przedmiotem obrad konferencji. Ze strony brytyjskiej podkreślane jest natomiast, że konferencja w Nyon nie ma służyć rekryminacjom przeszłości, lecz uzgodnieniu akcji na przyszłość. Brytyjski charge d'affaires w Rzymie zapewnić miał wczoraj rząd włoski, że Włochy nie będą postawione w Nyon w roli oskarżonego. W związku z tą deklaracją brytyjską w Londynie spodziewają się, że Włochy przyjmą zaproszenie na konferencję.

Przyjaźń zapoczątkowana w ciężkich chwilach.

Tallin. 8. 9. (PAT.) Prasa estońska obszernie opisuje przebieg pobytu ministra spraw zagranicznych Estonii dr. Akela w Warszawie i poświęca dużo miejsca głosom prasy polskiej.

„Uus Esti" podkreśla, że wizyta min. Akela upływa pod znakiem przyjaźni Estonii z Polską w ciepłej i serdecznej atmosferze.

„Paevalet" konstatuje dalsze wzmocnienie polsko - estońskiej tradycyjnej przyjaźni.

„Waba Maa" wskazuje na wspólne ideje Estonii i Polski, na których oparta jest przyjaźń pomiędzy tymi państwami i narodami.

Prasa podkreśla ustęp przemówienia ministra Becka wygłoszonego podczas obiadu, wydanego na cześć gości estońskich, który oświadczył, iż głęboka przyjaźń Estonii i Polski zapoczątkowana była w ciężkich chwilach.

Francja zgorszona postępowaniem Sowietów.

Paryż. 8. 9. (PAT.) Ag. Havasa donosi: Francuskie koła dyplomatyczne nie taiły dziś rano uczucia głębokiego zdumienia, wywołanego przez wysłanie do Rzymu noty sowieckiej, czyniącej Włochy odpowiedzialnymi za storpedowanie dwóch rosyjskich statków na Morzu Śródziemnym.

W kołach tych podkreślają, że demarche ta została uczyniona w tym samym dniu, kiedy Francja i W. Brytania rozesłały zaproszenia na śródziemnomorską konferencję, której celem jest położenie ostatecznego kresu ustawicznym napaściom na handlowe statki na Morzu Śródziemnym.

Francja nie została zupełnie uprzedzona o wysłaniu noty przez Sowiety.

Hitler formułuje tezy polityki niemieckiej.

Norymberga. 8. 9. (PAT.) W rannych godzinach przemaszerowały kolumny młodzieży hitlerowskiej, krocząc wojskowym krokiem przed mieszkaniem kanclerza. Po krótkim przemówieniu Streichera zabrał głos Wagner „gauleiter" Bawarii.

Odczytuje on doroczną deklarację kanclerza Hitlera do narodu niemieckiego. Zwracają w niej uwagę silne akcenty przeciwko destrukcyjnej robocie komunizmu, której przewstawiają się wyniki pracy narodowego socjalizmu.

Treść deklaracji jest twarda i mocna. dająca wyczuć nie tylko wolę, ale i poczucie możności przeprowadzenia własnego programu.

Świat — stwierdza deklaracja — znajduje się w atmosferze walk i niepokoju. Niemcy pokazać mogą natomiast, jak opanowały destrukcyjne nastroje i jak w przyszłości będą je opanowywać.

Czasy są wielkie, gdyż wstrząsy sięgają do najgłębszych fundamentów porządku świata. Nie chodzi dziś o problemy graniczne, lecz o zagadnienie istnienia lub zagłady kultury świata. Dawne prerogatywy urodzenia czy pochodzenia dziś nie posiadają już żadnej wartości.

Systemy polityki socjalnej, propagowane przez „żydowską rasę pasożytów" miały doprowadzić świat do zagłady, lecz wyratowała go działalność narodowego socjalizmu.

Z dużym naciskiem wskazuje kanclerz w swej proklamacji na konieczność przeprowadzenia planu 4-letniego i zapowiada bezwzględne jego wykonanie.

W tym ustępie deklaracja zawiera wyraźne aluzje do ciężkiego przemysłu żelaznego i stalowego, które rząd zmuszony będzie przejąć we własne za wiadywanie, jeżeli samoistnie nie potrafią one zapewnić wykonania zadań planu 4-letniego.

Dalszym ważnym poruszonym punktem było domaganie się zwrotu kolonii, jako obszarów koniecznych dla wyżywienia ludności niemieckiej.

Dziedzinę polityki zagranicznej streścił kanclerz w trzech zdaniach: 1) traktat wersalski nie żyje; 2) Niemcy są wolne; 3) gwarantem wolności niemieckiej jest własna armia.

Jeżeli narodowy socjalizm zrealizowałby tylko te trzy punkty, mogłyby one stanowić złotą kartę w historii Niemiec.

WOJSKA JAPOŃSKIE PRZEKROCZYŁY WIELKI MUR.

Tokio. 8. 9. (PAT.) Wojska japońskie przeszły wielki mur chiński na granicy Czaharu i Szansi. Fakt ten nastąpił już 5 września. 6 września Japończycy zajęli miasto Tienczeu na połowie drogi pomiędzy Kałganem a Tatungiem. Wojska japońskie, działające wzdłuż linii Pekin—Hankiu, zajęły według komunikatu japońskiego, kwatery główną, mejscowość Czien-Czu-Tai odległą o 40 klm. od Langsiang.

ZDECYDOWANE STANOWISKO RZĄDU ANGIELSKIEGO.

Londyn. 8. 9. (PAT.) Agencja Reutera donosi: Rząd brytyjski, nie zwracając uwagi na sytuację, wytworzoną przez wysłanie sowieckiej noty do Włoch, zamierza zwołać śródziemnomorską konferencję, nawet gdyby w niej nie wzięły udziału Niemcy i Włochy.

BRAT CESARZA JAPONII W NIEMCZECH.

Berlin. 8. 9. (PAT.) Książę Chichibu, brat cesarza japońskiego, przybył dziś rano ze Szwajcarii do Friedrichshafen, gdzie zwiedził zakłady Zeppelina. Książę Chichibu oczekiwany jest w Berlinie w środę po południu. Uroczyste przyjęcia dla księcia wyznaczone zostały na dzień 13 bm.

FAŁSZYWE POGŁOSKI O USTĄPIENIU DR. SCHACHTA.

Paryż. 8. 9. (PAT.) Jak donosi berliński korespondent Havasa, otoczenie dr. Schachta określa wiadomości, ogłoszone zagranicą, jakoby dr. Schacht miał zamiar ustąpić ze stanowiska ministra gospodarstwa, jako czystą fantazję.

GRECJA NA KONFERENCJI ŚRÓDZIEMNOMORSKIEJ

Ateny. 7. 9. (PAT.) Rząd grecki przyjął zaproszenie uczestniczenia w śródziemnomorskiej konferencji.

Wiadomości bieżące.

8 WRZEŚNIA **Środa** Narodz. NMP. Jutro: Gorgniusza. Wschód słońca 4·58 Zachód „ 18·09

TEATR WIELKI. Środa godz. 20 „Król włóczęgów“. Czwartek godz. 20 „Aida“ opera. Piątek godz. 20 „Król włóczęgów“.

TEATR ROZMAITOŚCI. Środa godz. 20 „Freuda teoria snów“. Czwartek godz. 20 „Freuda teoria snów“. Piątek godz. 20 „Freuda teoria snów“.

KINOTEATRY: APOLLO: „Burgtheater“. CASINO: „Panowie z towarzystwa“. CHIMERA: „Szesnastolatka“. EUROPA: „Piętro wyżej“. KOPERNIK: „Pasażerka“ z Shirley Temple. MARYSIENKA: „Ślubowanie“. MUZA: „Wróg kobiet“. PALACE: „Narzeczona z przypadku“. PAX: „Bohaterowie Sybiru“. RAJ: „Pałac we Flandrii“. RIALTO: „Jej pierwsza miłość“. STYLOWY: „Dziewczę z Paryża“ oraz rewia Refrena. ŚWIT: „Peter Ibbetson“ i rewia Filipa Kuligowskiego. TON: „Niezwyciężony Robinson Kruzoe“. UCIECHA: „Północ wola“ i rewia.

FOTOPLASTIKON. „Bułgaria“.

— **„Król włóczęgów“ w Teatrze Wielkim.** Komedia romantyczna z muz. Frimla (autora Rose-Marie), tekstami śpiewnymi J. Tuwima, w inscenizacji Janusza Warneckiego i pod dyrekcją Tadeusza Sygietyńskiego, ściąga tłumnie publiczność do Teatru Wielkiego. Świetna warszawska primadonna Janina Brochwiczówna, czaruje swym ślicznym głosem i uroczą aparycją; Karin Tiche w roli Huguette, ujawnia swój nieprzeciętny talent i temperament sceniczny; Helena Chaniecka, jako oberżystka Margot, zapełnia życiem całą scenę; Eugeniusz Solarski, szlachetny amant, romantyczny poeta Villon; Czesław Skonieczny, stwarza z roli Oliviera arcydzieło humoru; Józef Machalski, szeroki w geście, wzrusza i śmieszy jako Tabarin; Mieczysław Borowy (Robin) witany oklaskami, prezentuje publiczności wspaniały rozmach i talent aktorski — wszyscy wykonawcy dają co wieczór barwny, pełen życia i humoru, świetnie zmontowany spektakl. „Król włóczęgów“ grany będzie w środę 8, w piątek 10, sobotę 11, i niedzielę 12 b. m.

P. T. Publiczność proszona jest o punktualne przybywanie na przedstawienia, które rozpoczynają się o godz. 8 wiecz. Teatry Miejskie muszą przestrzegać punktualnego rozpoczynania widowisk, zarówno ze względów technicznych, jak i kurtuazyjnych, w stosunku do widzów, którzy słusznie domagają się porządku.

— **„Freuda teoria snów“ w Teatrze Rozmaitości.** Dzisiaj — w środę, dnia 8 bm. rozpoczynają się występy Janiny Romanówny i Mariusza Maszyńskiego w doskonałej komedii Antoniego Cwojdzińskiego p. t. „Freuda teoria snów“. Premiera tej komedii odbyła się przed pół rokiem w Warszawie, gdzie przekroczyła setkę przedstawień przy widowni zapełnionej do ostatniego miejsca.

— **Opera — Teatr Wielki.** — We czwartek, dnia 9-go Aida z występami najlepszych artystów-śpiewaków. W roli tytułowej wystąpi Wanda Wermińska, doskonała interpretatorka i jedna z najlepszych odtwórczyń tej postaci. Fenomenalny tenor Dinu Badescu, śpiewa Radamesa. Dinu Badescu na ostatnich dwóch przedstawieniach był przedmiotem owacji, jakich Teatr lwowski jeszcze nie widział. Nasz wielki baryton, Jerzy Czaplicki śpiewa Amonatra, a w roli Amneris wystąpi jedna z najlepszych mezzosopranistek P. Ada Lenczewska. W roli kapłana wystąpi Rom. Wraga, króla śpiewa Jan Romanowski, kapłankę kreuje Olga Łepkowa. Gdy się do tego doda, że przedstawienie prowadzi świetny kap. W. Bierdiajew, będzie to najlepszy zespół, niespotykany nawet na największych scenach. — Reżyseria spoczywa w rękach Al. Ułucha-nowa. — 13-go września Carmen w świetnej obsadzie, pod dyr. Bierdiajewa.

Bilety do nabycia wcześniej w księgarni G. Seyfartha i w kasie Teatru Wielkiego.

KOMUNIKATY.

— **I. Kongres Inżynierów RP.** odbędzie się we Lwowie od 12—14 b. m. Protektorat raczyli objąć Pan Prezydent Rzeczypospolitej Prof. Ignacy Mościcki oraz Pan Marszałek Edward Śmigły-Rydz. Kolegów zamieszkałych we Lwowie prosimy, by raczyli w dniach 8. 9. oraz 10 b. m. między godziną 9 a 14-tą i między 17 a 19-tą jawić się w biurze Kongresu przy ulicy Zimorowicza 1. 9. na parterze gmachu Polskiego Pow. Politechnicznego, celem podjęcia: 1) Zaproszenia na raut, który wydaje Pan Wojewoda Lwowski. 2) Biletu na Wieczerzę Koleżeńską, 3) Zniżki do teatru. — Wspomniane biuro będzie przyjmować wszystkie spóźnione wpisy, t. j. wpisy i opłaty na uczestnictwo w Kongresie, opłaty na Wieczerzę koleżeńską, oraz wpisy i opłaty na wycieczki.

— **O tyfusie plamistym.** W niedzielę 12 bm. odbędzie się we Lwowie przy ul. Bourlarda 4 o godz. 12-tej w południe w lokalach Muzeum Higieny pokaz i demonstracja sposobu sporządzania szczepionki przeciw tyfusowi plamistemu metodą prof. Uniwersytetu Lwowskiego dra Rudolfa Weigla. Szczepionka ta uzyskała uznanie w całym świecie. Bezpłatnych objaśnień udzielać będą WPP lekarze: dr. Krukowka, dr. Radło i dr. Stenzel. Wstęp do Muzeum Higieny wynosi w niedzielę 25 gr.

— **„Śpiewające eksponaty“ w audycji radiowej.** W halach i pawilonach Targów Wschodnich mieszczą się różnego rodzaju eksponaty. Jedne interesują tylko przemysłowców, drugie kupców, inne rolników. Pawilon radiowy wystawi w czwartek dnia 9 bm. eksponaty, które zainteresują zapewne wszystkich. Będą to eksponaty śpiewające. Wyjaśnień udzielać będą publiczności p. Mączyński i Z. Lipczyński. Początek audycji o godz. 17-ej.

KRONIKA MIEJSKA.

Przejazd tramwajami w drugim dniu otwarcia Targów. W niedzielę 5 bm. w drugim dniu otwarcia Targów Wschodnich przejechało tramwajami lwowskimi 105.559 osób, nie licząc kart abonamentowych.

Wściekły pies na ulicach miasta. W dniu 4 bm. schwytał rakarz miejski na ulicy Żółkiewskiej psa sukę maści czarnej, średniej wielkości z przestrzelonym lewem udem, u którego to psa stwierdzono wściekliznę. Ponieważ do szło do wiadomości Wydziału weterynaryjnego, że psa tego widziano dnia poprzedniego w innych dzielnicach miasta, a to w okolicy Kulparkowa, drogi Gródeckiej i Sygniówki i że pies wściekły pokąsał miał kilka osób wzywa się osoby pokąsane jako też właściciel zwierząt pokąsanych przez wściekłego psa, by zgłosili się bezzwłocznie w IV. Wydziale Z. M. (Oddział weterynaryjny, ul. Bourlarda 2, I. p. drzwi nr. 14). Zarazem Zarząd Miejski przypomina właścicielom psów obowiązek prowadzenia psów na linewce i w kagańcach, a to w interesie ogółu ludności narażonej na zarażenie straszną chorobą, jaką jest wścieklizna.

Robotnik przysypany ziemią. Wczoraj na Zamarstynowie w czasie robót ziemnych obsunęła się ziemia i przysypała zajętego tam robotnika Bronisława Szczepańskiego, który doznał okaleczenia nogi. Pierwszej pomocy udzieliło mu Pogotowie ratunkowe.

Zamach samobójczy. Do szpitala powszechnego przywieziono 30-letnią Marię Klepacką (Wojciecha 2a), która w zamiarze samobójczym zażyła jakiejś trucizny. Przyczyny rozpaczliwego kroku na razie nie stwierdzono.

Aresztowanie złodziei. Do aresztów policyjnych oddano Stanisława Boreckiego i Norberta Eisenschera, których ujęto na gorącym uczynku kradzieży wyrobów tytoniowych w restauracji przy ul. Żółkiewskiej 14. Przytrzymanych złodziei odstawiono do sądu.

Komentarze prasy francuskiej do wizyty min. Becka w Paryżu.

Paryż. 8. 9. (PAT.) Cała niemal prasa paryska przynosi wiadomość o zapowiedzianym na środę przybycie ministra Becka do Paryża. Szereg dzienników opatruje tę wiadomość obszerniej szymi przychylnymi komentarzami.

Między innymi „Paris Midi“ w artykule p. t.: „Po co minister Beck przybywa do Paryża“ podkreśla, że min. Beck, który na zaproszenie min. Delbosa przybywa zwiedzić wystawę paryską, jednocześnie nawiąże kontakt z francuskim mężem stanu, aby dokonać wraz z nim przeglądu zagadnień polityki europejskiej. Dziennik wskazuje, że stosunki między Polską a Francją są doskonałe i przypomina ustęp z przemówienia min. Becka z r. 1931, oddający sprawiedliwość wysiłkom pokojowym Francji. Dziennik pisze, że słowa min. Becka wypowiedziane przed sześciu laty nie straciły dziś nic ze swej aktualności i zostały przez rzeczywistość potwierdzone. Współpraca francusko-polska w dalszym ciągu jest skuteczna i oddaje poważne usługi sprawie pokoju.

Pierwszy polski kongres inżynierów we Lwowie.

Warszawa. 8. 9. (PAT.) W dn. 12 do 14 bm. odbędzie się we Lwowie pierwszy polski kongres inżynierów, organizowany pod protektoratem Pana Prezydenta Rzplitej prof. I. Mościckiego i Marsz. E. Śmigłego Rydza, przez naczelną organizację inżynierów Rzplitej Polskiej pod hasłem „Mobilizacja energii twórczej dla gospodarczego uniezależnienia Polski“. W skład komitetu honorowego kongresu wchodzą m. in. członkowie rządu z premierem gen. dr. Sławoj Składkowskim na czele oraz marszałkowie Sejmu i Senatu. Prezesem komitetu organizacyjnego jest inż. A. Dijabiewicz.

Otwarcie kongresu będzie poprzedzone nabożeństwem w katedrze oraz złożeniem wieńca na cmentarzu Obrońców Lwowa. Kongres obradować będzie w 8 sekcjach, a mianowicie: 1) planowania gospodarczego, 2) podstawowych urządzeń gospodarczych, 3) osiedli i budownictwa, 4) podstawowych surowców, 5) przemysłów konstrukcyjno-obróbkowych, 6) przemysłów chemicznych i pokrewnych, 7) przemysłów konsumcyjnych i rolnictwa, 8) zagadnień różnych.

Wszystkie referaty wraz ze skrótem dyskusji ukażą się w formie księgi kongresowej.

Myśl urządzenia pierwszego polskiego kongresu inżynierów we Lwowie powstała na tle jubileuszu 60-lecia Polskiego Tow. Politechnicznego, który przypada w bież. roku.

Z okazji jubileuszu wydana została księga jubileuszowa Polsk. Tow. Politechnicznego. Zawiera ona historię PTP i szereg prac naukowych członków towarzystwa ze wszystkich dziedzin techniki.

GMINA WYGRAŁA SPÓR O 400.000 zł.

W Sądzie Najwyższym odbyła się rozprawa Gminy m. Lwowa przeciwko S-ce Akc. Merkury, która z okresu gromadzenia rezerw zbożowych winna była Miejskiemu Zakładowi Aprowizacyjnemu około 400.000 zł.

Sąd I-ej instancji przyznał tę pretensję Gminie m. Lwowa, zaś Sąd apelacyjny zmienił wyrok, uznając, że pretensja miasta została przedawniona.

Sąd Najwyższy stanął jednak na stanowisku, zajętym przez syndyka miejskiego, że pretensja nie została przedawniona i odesłał sprawę z powrotem do Sądu apelacyjnego. Syndykat miasta zastępował dr. Napadiewicz.

ZŁÓŻ OFIARĘ NA LOTNICTWO NA KONO P. K. O. 503.000.

50.000 zł. na F. O. N.

Jak się dowiadujemy Dom Handlowy „ELMA“ Spółka Akcyjna w Warszawie, przy ul. Siennej 22, świadomy doniosłości celu dozbrojenia naszej armii, zadeklarował kwotę zł. 50.000 na zakup sprzętu wojennego.

Kto jeszcze nie spełnił obowiązku wobec armii i siebie — niech się spieszy.

Ofiary gotówkowe przyjmuje P. K. O. oraz każdy urząd pocztowy, **konto czekowe nr. 6**, papiery wartościowe należy składać na rachunek depozytowy Banku Polskiego lub P. K. O.

KATASTROFA W KOPALNI.

Pola. 8. 9. (PAT.) W kopalni Arsa na głębokości 300 metrów pod ziemią nastąpił wczoraj wybuch. 9-ciu górników zginęło.

KONFERENCJA PŁK. KOCA Z PANEM PREMIEREM.

Warszawa. 8. 9. (PAT.) Szef Obozu Zjednoczenia Narodowego płk. Koc odwiedził w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych Prezesa Rady Ministrów i Ministra Spraw Wewn. gen. Sławoja - Składkowskiego i odbył z nim dłuższą konferencję.

NA ZAMKU.

Warszawa. 8. 9. (PAT.) Pan Prezydent R. P. przyjął wczoraj popołudniu p ministra opieki społecznej Mariana Zyndram-Kościałkowskiego.

PAN PREMIER PRZYJĄŁ PREZESA ZWIĄZKU STRZELECKIEGO.

Warszawa. 8. 9. (PAT.) Pan Prezes Rady Ministrów generał Sławoj-Składkowski przyjął w dniu dzisiejszym prezesa Związku Strzeleckiego mecenasa Paschalskiego oraz komendanta głównego tegoż Związku płk. Frydrycha.

MIN. BECK W PARYŻU.

Warszawa. 8. 9. (P. A. T.) W dniu wczorajszym w godzinach popołudniowych minister spraw zagr. Beck wyjechał do Paryża, skąd uda się następnie do Genewy celem wzięcia udziału w Radzie i Zgromadzeniu Ligi Narodów.

GEN. NEUGEBAUER WEŹMIE UDZIAŁ W MANEWRACH FRANCUSKICH.

Warszawa. 8. 9. (PAT.) Inspektor armii gen. dyw. Norwid Neugebauer udaje się w najbliższym czasie do Francji, gdzie jako reperezentant Polskich Sił Zbrojnych weźmie udział w tegorocznych manewrach armii francuskiej.

POSEŁ DANII ZŁOŻYŁ LISTY UWIERZYTELNIAJĄCE.

Warszawa. 8. 9. (PAT.) Dnia 7-go września 1937 r. o godzinie 12.30 pan Peter C. Schou, poseł nadzwyczajny i minister pełnomocny Danii w Warszawie, złożył Panu Prezydentowi Rzeczy pospolitej swe listy uwierzytelniające na uroczystej audiencji na Zamku Królewskim.

ZMIANA GRANIC WOJEWÓDZTW.

Warszawa. 8. 9. (PAT.) W ostatniej sesji zwyczajnej parlament uchwalił, jak wiadomo, ustawę o zmianie granic województw poznańskiego, pomorskiego, warszawskiego i łódzkiego. Ustawa ta wchodzi w życie z dniem 1 kwietnia 1938 r.

NOWY STATEK POLSKI.

Gdynia 8. 9. (PAT.) Odbyło się tu podniesienie bandery na statku motorowym „Lechistan“, nabytym ostatnio przez żeglugę polską. Statek ten kursować będzie na linii lewantyńskiej i pierwszą swą podróż pod polską banderą i z polską załogą rozpocznie 9 września b. r.

Giełda z dnia 8 września.

WARSZAWA — GIEŁDA PIENIĘŻNA.

Dewizy: Belgia 89.40, Berlin 212.97, Amsterdam 291.75, Kopenhaga 116.95, Londyn 26.19, N. Jork czek 5.29, kabel 5.29 i trzy ósme, Oslo 131.93, Paryż 19.69, Praga 18.47 Sztokholm 135.15, Medjolan 27.96. **Papiery państwowe:** wewn. 56.25, prem. dolar. 38.25 konsolidac. 58. **Akcje:** Bank Polski 105.50, Cukier 34.50, Węgiel 25.75, Lilpop 53.25.

LWÓW — GIEŁDA ZBOŻOWA.

Na Giełdzie obroty w wielu artykułach oraz egzekutywna sprzedaż owsa i rzepaku. Pszenica, len, mąka pszenna oraz otręby po taniały. Tendencja lekko zniżkowa, usposobienie spokojne.

Program radiowy.

Czwartek, 9 września.

Lwów. Godz. 6.15: Audycja poranna. 11.15: Audycja dla szkół. 11.57: Sygnał czasu. 12.03: Dziennik południowy. 12.15: Płyty. 12.25: Muzyka salonowa. 13.55: Płyty. 14.55: Giełda. 15: Płyty. 15.45: Wiadomości gospodarcze. 16: Pogadanka dla dzieci. 16.15: Koncert rozrywkowy. 16.45: Odczyt. 17: Lekki koncert. 17.50: Poradnik sportowy. 18: Migawki z Targów Wschodnich. 18.10: Płyty. 18.30: Listy i programy. 18.50: Pogadanka. 19: Słuchowisko. 19.40: Pogadanka. 19.50: Wiad. sportowe. 20: Koncert solistów. 20.45: Dziennik wieczorny. 20.55: Wiad. rolnicze. 21.45: Recytacje. 22: Koncert. 22.50: Dziennik wieczorny. 23: „Studio młodych“.

SZEF SZTABU FINLANDZKIEGO PRZYBYWA DO POLSKI.

Helsinki. 8. 9. (PAT.) We wtorek o godzinie 10-ej wyjechał statkiem przez Tallin do Warszawy szef sztabu głównego generał Oesch w towarzystwie majora Nordgrena oraz attache wojsko wego R. P. ppłk. dypl. Łosia.

Generała Oescha żegnał w porcie poseł R. P. Sokolnicki z członkami poselstwa.

KS. WINDSOR UDAJE SIĘ NA WĘGRY.

Wiedeń. 8. 9. (PAT.) Ks. Windsoru opuścił wczoraj o godz. 14.40 Villach, udając się na Węgry

RZĄD LITEWSKI WYKUPUJE POLSKI MAJĄTEK.

Ryga. 8. 9. (PAT.) Z Kowna donoszą, że rząd litewski kupuje willę i park hr. Tyszkiewicza w Połądze na rezydencję letnią prezydenta republiki. Cena kupna wynosi 1,700.000 litów.

ZWOLNIONY ZE STANOWISKA.

Moskwa. 8. 9. (PAT.) Komitet wykonawczy Z. S. S. R. zdecydował zwolnić ze stanowiska komisarza lekkiego przemysłu Liubimowa, gdyż nie zdołał on wykonać postawionych mu zadań. Na miejsce komisarza Liubimowa, komisarzem przemysłu lekkiego został mianowany Szostakow.

RZĄD SOWIECKI PODTRZYMUJE SWE OSKARŻENIA.

Moskwa. 8. 9. (PAT.) Agencja Tass donosi: Rząd sowiecki polecił ambasadzie Z. S. R. R. w Rzymie złożyć rządowi włoskiemu oświadczenie, iż uznaje on odpowiedź włoską na notę sowiecką za niewystarczającą i w dalszym ciągu rząd sowiecki podtrzymuje swe oskarżenia.

POSELSTWO JAPOŃSKIE W WIEDNIU ZAPRZECZA.

Wiedeń. 8. 9. (PAT.) Poselstwo japońskie w Wiedniu upoważniło dziennik „Echo" do opublikowania, że wszelkie pogłoski, jakoby Japonia miała zamiar zrezygnować z organizacji olimpiady, są nieprawdziwe. Ze swej strony musimy stwierdzić, że agencje japońskie donoszą, że Japonia jednak zrezygnowała z organizacji igrzysk.

BANKRUCTWO „PALAIS DES SPORTS"

Bruksela. 8. 9. (PAT.) Słynny „Palais des sports" w Antwerpii ogłosił bankructwo. Został on zamknięty na wstępie rozpoczynającego się obecnie sezonu sportowego i zamieniony prawdopodobnie zostanie na salę publicznych zebrań.

„Palais des sports" w Antwerpii został wybudowany przed 3 laty kosztem 25 milionów fr. Była to najbardziej nowoczesna hala sportowa na świecie, wyposażona we wszelkie urządzenia techniczne. Miała 25.000 miejsc. Eksploatacja pałacu była od początku deficytowa.

Sytuacja na giełdach.

Londyn. 8. 9. (PAT.) Niewyjaśniona sytuacja na Morzu Śródziemnym oraz na Dalekim Wschodzie wywołała ponowne wystąpienia zjawiska ucieczki od franka francuskiego, który był w dniu 7 bm. masowo oferowany na giełdzie londyńskiej. Dla zahamowania spadku franka, francuski fundusz walutowy wznowił interwencję, sprzedając złoto. Jednocześnie wystąpiła pewna podaż funtów angielskich.

Wielkim popytem cieszył się dolar, którego kurs w dalszym ciągu wyraźnie wzrósł, mimo dość poważnych sprzedaży dolarów ze strony angielskiego funduszu walutowego. Niepokoje natury politycznej wpływają na sytuację na wszystkich rynkach.

Zauważa się osłabienie zarówno papierów jak i wielu cen towarowych, z wyjątkiem jednak np. pszenicy, która zwyżkuje z uwagi na niepewności w transporcie.

———

„Witamy armię w Bydgoszczy".

Bydgoszcz. 8. 9. (PAT.) „Witamy armię w Bydgoszczy" — pod tym hasłem przygotowuje się Bydgoszcz do wielkich uroczystości w dniach 14 i 15 bm. związanych z zakończeniem manewrów i powrotem wojska do garnizonów. W uroczystościach tych wezmą udział przedstawiciele najwyższych władz państwowych z marszałkiem Rydzem Śmigłym i ministrem spraw wojskowych gen. Kasprzyckim na czele. Ponadto w uroczystościach uczestniczyć będą szefowie sztabów generalnych Estonii, Finlandii i Łotwy.

Program uroczystości przewiduje w dn. 14 bm. reprezentacyjny raut urządzony przez zarząd miasta i radę miejską, zaś w dniu 15 bm. przemarsz przez miasto wojsk, biorących udział w manewrach oraz defilada, którą przyjmie na placu Wolności marszałek Rydz Śmigły. Uroczystość zakończy wieczorem regionalny korowód na Brdzie.

———

Poprawa bytu górników.

Warszawa. 8. 9. (PAT.) Pan minister opieki społecznej Zyndram-Kościałkowski nadał w dniu 7 bm. orzeczenie komisji pojednawczo - arbitrażowej dla górnictwa węglowego na Górnym Śląsku moc obowiązującą dla wszystkich kopalni węgla na obszarze Górnego Śląska.

Orzeczenie komisji pojednawczo-arbitrażowej jest jednym z wydarzeń w stosunkach pracy w przemyśle węglowym, które w ogólnym efekcie przyniosły znaczne polepszenie położenia materialnego mas górniczych na Górnym Śląsku.

———

Kultura piastowska.

Biskupin. 8. 9. (PAT.) W ostatnich tygodniach rozkopano w Biskupinie dalszych 500 mkw., natrafiając górą na warstwę kulturową z okresu wczesnohistorycznego, z wieku 9 do 11-go po Chryst. W warstwie tej znalazło się kilka palenisk kamiennych (konstrukcje drewniane z braku warunków nie sprzyjających konserwacji nie uchowały się) i kilkaset najróżniejszych przedmiotów, w tym kilkadziesiąt przęślików glinianych od wrzecion, kilkanaście osełek z łupku do ostrzenia noży, zdobione oprawki z rogu do noży, grzebień kościany, szydła, rylce, igły z kości i rogu, paciorki ze szkła, haczyki żelazne do wędki, kabłąki od wiader, sprzączkę od pasa, dużą ilość ułamków naczyń lepionych jeszcze ręcznie, ułamki naczyń toczonych na kole, ziarna zbóż oraz kości zwierząt domowych i dzikich.

Proces Fleischerowej.

Kraków. 8. 9. (PAT.) Rozprawa wczorajsza przeciwko Hindzie Fleischerowej i tow. rozpoczęła się o godz. 9 rano. Jako ostatni przemawiał obrońca oskarżonego adw. Schneida, adw. Landau ze Lwowa. Na ławie oskarżonych znajdują się tylko osk. Fleischerowa i osk. Schneid, inni nieobecni z powodu świąt żydowskich.

Prokurator Żeleński polemizuje w zwięzłym wywodzie z poszczególnymi tezami obrońców, a w szczególności podkreśla raz jeszcze dowody winy przeciwko Fleischerom i Hochmanowi, przytaczając charakterystyczne zeznania tego ostatniego, świadczące, że oskarżeni bali się, aby ich sędzia Michałowski nie wydał.

Co do nakłaniania sędziów przez Parylewiczową do stronniczości, oskarżyciel podkreśla, że nie chodzi o redakcję słowną listów Parylewiczowej, ale o ich istotną treść i okoliczności listom tym towarzyszące.

Prokurator przypomina, że kodeks austriacki w art. 105 wyraźnie przewidział karalność tego rodzaju wpływania na sądy i zapytuje: „Czyżby ustawa polska, ramowa i o wiele ogólniejsza, mogła w intencji ustawodawcy przestępstw tych nie objąć?"

Adwokat Axer, apelował do sądu, by wyrokował, nie patrząc na narodowość i rasę oskarżonych. Apel ten oskarżyciel publiczny odpiera w ostrych słowach, jako wręcz obraźliwy, i twierdzi, że równie niestosowne byłoby apelowanie do uczciwości sędziowskiej.

Osądźcie ich, panowie nie tylko na miarę ich zepsutej świadomości, ale i na miarę szkody, którą wyrządzili. Prosiłem i proszę o wyrok wspaniały w swej surowości, albowiem będzie on wspaniały przez prawdę moralną, którą orzeknie całemu społeczeństwu na dziś i na zawsze.

Następnie adw. Landau imieniem ławy obrończej prosił Trybunał o odroczenie rozprawy do jutra, celem umożliwienia obronie przygotowania się do odpowiedzi na replikę prokuratora.

Przewodniczący rozprawę odroczył do dnia jutrzejszego do godz. 9 rano.

KIEROWNICY REWOLUCJI W PARAGWAJU.

Asuncion. 8. 9. (PAT.) Ruchem rewolucyjnym kieruje major Jara. Kandydatem na stanowisko tymczasowego prezydenta jest płk. Ayala. Do ruchu mają się przyłączyć Ministerstwo marynarki i jeden z pułków kawalerii.

UCHWAŁY KONGRESU ZWIĄZKÓW ZAWODOWYCH.

Londyn. 7. 9. (PAT.) Kongres związków zawodowych zakończył się po przyjęciu rezolucji żądającej ustaw ochronnych w przemyśle, 40-godzinnego tygodnia pracy i zakazu dodatkowych godzin pracy dla młodzieży poniżej lat 18-tu.

BUNT W ASUNCION.

Buenos Aires. 8. 9. (PAT.) Według doniesień z Paragwaju, dziś rano wybuchł bunt w Asuncion, stolicy tego kraju. Buntownicy są jakoby panami sytuacji.

POGRZEB INICJATORA IGRZYSK OLIMPIJSKICH

Lozanna. 8. 9. (PAT.) Wczoraj odbył się tu pogrzeb bar. de Coubertin, inicjatora nowoczesnych igrzysk olimpijskich. W pogrzebie wzięli udział dyplomaci, liczni reprezentanci komitetu olimpijskiego oraz tłumy ludności.

ZGINĘŁO 9 GÓRNIKÓW.

Pola. 8. 9. (PAT.) W kopalni węgla Arsa z powodu eksplozji gazów zginęło 9 górników.

POSIEDZENIE RADY MINISTRÓW.

Warszawa. 8. 9. (P. A. T.) W godzinach popołudniowych odbyło się pod przewodnictwem p. premiera gen. Sławoja-Składkowskiego posiedzenie Rady Ministrów, na którym omówiono ogólne zasady planu prac legislacyjnych rządu w związku z nadchodzącą sesją zwyczajną Izb ustawodawczych oraz załatwiono szereg spraw bieżących.

———

MACIEJ FREUDMAN.

Jabłka na sprzedaż...

(Dokończenie.)

Obrazek na ganku, jakby wycięty ze scenki rodzajowej idylliczno-dziewiętnastowiecznej, zlekka trącący jakimś Klemensem Junoszą, czy jakimś innym współczesnym Wybranowskim. Na ganku, trzymając się bliskości schodków, stoi przystojny, zgrabny, młody chłop z rozburzoną chyrą włosów, z mętnymi nieco oczami, z desperacją na zaciętych ustach. Czapkę trzyma w ręce. To Michał Matkowski, szlachcic, z ubrania nie różniący się zupełnie od przeciętnego wieśniaka, schłopiały i z chłopska mówiący. O parę kroków od niego merda w ręce kapeluszem Herszel, wysoki rudy żyd o tęgich barach, ubrany z wiejska po miejsku, bez pejsów i jarmułki, zato pełen ewidentnej handlowej chytrości w czarnych oczach. Nie wygląda na baranka, nie... Wiemy zresztą o nim coś nie coś... Herszel ma już za sobą wyrok na dziesięć miesięcy więzienia za napad na gościńcu. Poprostu: miał jakiegoś dłużnika, który nie chciał, czy nie mógł mu płacić. Nasz Herszel postanowił sobie sam sprawiedliwość zrobić: pożyczył w którejś chałupie, jak to nieraz w naszych stronach nieźle w stara broń zaopatrzonej, ucięty karabin. Zaczaił się w nocy na drodze do miasteczka i przy łapawszy wracającego samotną furą dłużnika, zabrał mu co się dało, na pokrycie wierzytelności. Odsiedział swoje sprawiedliwie, a teraz dalej pożycza i handluje i stoi przed nami pełen uśmiechniętej, powiedziałbym na wet — zawstydzonej uprzejmości.

Kopystnia-Matkowski nie jest zbyt rozmowny. Powoli, bez namiętności wykłada jak i co: do miasta przyjechał, jabłka wyładował, chodził z propozycjami po domach, po sklepach, — nikt nie chciał dać więcej niż po osiemnaście groszy, wobec tego „żeby ja nie był stratny" towar przywiózł spowrotem.

Potem dialog:

— Co to się stało, że tak mało dawali za takie dobre jabłka?

— Abo ja wim.

— Może w Drohobyczu by dali więcej, czemuś nie powiózł?

— Ja wim? Trochę daleko.

— Pewnieś, Michał, nie chodził tak jak trzeba z jabłkami....

— Ni, ja chodził.

Bardzo ten nasz Matkowski lakoniczny. Zato Herszel jest pełen swody i temperamentu. Zaraz wpadł w dyskurs: on wielmożnej, jaśnie pani powie, bo on jest kupiec i zna się na interesie. On wie, że jabłka teraz bardzo nisko w tej okolicy stoją, że jabłek teraz prawie wogóle nie można sprzedać. Ale on jest ryzykant i chce mimo wszystko kupić wszystkie jabłka jakie są, po dwadzieścia groszy za kilo. On może sprzeda, może nie... I zaraz zapłaci...

Pokusa dla naszej producentki niebylejaka. Wciąż jednak stoi niezdecydowana. Znowu sprzedać wszystko Herszlowi? A tak sobie układała, że wciągnie się do korzystnego handlu tych Matkowskich, Kropiwnickich, Stupnickich z chłopskich zagród! Pani Julia patrzy niezdecydowanie to na nas to na Michała. Chłop stoi jak stał, nie znać najmniejszego przejęcia na jego twarzy, trochę tylko chwieje się na nogach. Cóż? Zostawić u niego te jabłka, zatrzymać sto złotych, namówić go do kupna reszty, kiedy i tak tego sprzedać nie potrafi, jeszcze straci krwawy grosz... Nie, tego nie można.

— Michał, przyjdź później do kancelarji to ci zwrócę pieniądze. A jabłka wysyp. A Herszel niech idzie do sadu. do wagi.

Matkowski nieco się poruszył tym wyrokiem. W mętnych oczach zabłysło coś na kształt radości. Kiwnął głową z ukontentowania aż kilka razy i znowu pocałował panią w rękę. Herszel się uśmiechnął i pogalopował do sadu. Chłop poszedł tą samą drogą.

Rozłożyliśmy się już z całym spokojem na tarasowych leżakach. Narescie jabłczany dramat skończony. Palimy papierosy, gawędzimy. Użala-

PRZYGOTOWANIA DO TYGODNIA L. O. P. P. W PRZEMYŚLU.

Przemyśl. (PAT.) Pod przewodnictwem starosty powiatowego p. Adama Remiszewskiego odbyło się w dniu 7 b. m. w sali Rady miejskiej w Przemyślu zebranie obywatelskie poświęcone sprawie XIV. Tygodnia L. O. P. P., który zostaje zorganizowany na terenie Przemyśla od 10—17 października. Na zebraniu tym zjawili się oprócz działaczy L. O. P. P. przedstawiciele duchowieństwa, wojskowości i licznych organizacyj i instytucyj cywilnych. Starosta zagaił posiedzenie, stawiając jako najważniejszy postulat Tygodnia przeprowadzenie szerokiej akcji propagandowej, zmierzającej do zwiększenia szeregów członków czynnych i wspierających. Wybrano następnie prezydium w skład którego weszli pp. wiceprezes S. O. Groniewski, jako przewodniczący, Jadwiga Danyszowa i mgr. Dufrat oraz J. Stankiewicz. Wybrano również prezydia i członków poszczególnych sekcyj. W ramach wystawy regionalnej, która odbędzie się w dniach od 3 do 9 października, postanowiono urządzić wystawę eksponatów L. O. P. P. i modeli wykonanych przez młodzież szkolną. Na posiedzeniu wystąpiono z inicjatywą w kierunku popularyzowania sportu spadochronowego na tutejszym terenie.

UTWORZENIE KOMITETU POROZUMIEWAWCZEGO W PODKAMIENIU.

Brody (PAT.) W Podkamieniu pow. Brody odbyło się zebranie miejscowych przedstawicieli polskich organizacyj i stowarzyszeń, na którym postanowiono powołać do życia Komitet Porozumiewawczy. W skład zarządu weszli: Trocki Leopold wójt gminy jako przewodniczący, ks. Kondzielewicz Wawrzyniec jako zast. przew., oraz jako członkowie: Potocki Tadeusz, Jaszczuk Franciszek, Bajewicz Hipolit, Bajewicz Michał, Szlosek Józef i Simon Józef

KOMUNIKAT.

Na skutek pisma Izby Przemysłowo-Handlowej — Zarządu Targów Wschodnich Kuratorium podaje do wiadomości, że wycieczki zbiorowe młodzieży szkolnej na tegoroczne Targi Wschodnie (4—16 września b. r.) korzystać będą ze zniżkowej ceny biletu wstępu w kwocie 30 gr. od osoby. Asygnaty dla zbiorowych wycieczek wystawiać będzie Zarząd Targów Wschodnich w budynku Administracyjnym, wejście od ulicy Racławickiej.

W dniach 12, 13 i 14 września b. r. wycieczki szkolne nie będą miały prawa wstępu na plac Targów Wschodnich z powodu odbywajcego się w tym czasie Pierwszego Kongresu Inżynierów Polskich, dla którego uczestników w pierwszym rzędzie zwiedzanie Targów Wschodnich w tych dniach zarezerwowano.

Incydent z łodziami japońskimi.

Moskwa, 8. 9. (PAT.) Agencja Tass donosi z Chabarowska: 5 września sowieckie okręty patrolowe zatrzymały uzbrojoną łódź japońską „Osaka Maru“ o wyporności około 150 ton, zakotwiczoną na wodach sowieckich w odległości 283 i dwie i ćwierć mili od brzegu pomiędzy wyspą Furuguelm a ujściem rzeki Tumen-uia. Na łodzi tej wykryto karabin maszynowy, karabiny ręczne, rewolwery i ekwipunek wojenny. Załoga łodzi składała się z 13 Japończyków i trzech Koreańczyków, jak również tłumacza języka rosyjskiego. Podczas pierwszego przesłuchania kapitan i tłumacz zeznali, że łódź wysłana została na wody sowieckie przez generał-gubernatorstwo japońskie na Korei rzekomo celem kontrolowania działalności koreańskich statków rybackich i zabronienia im wchodzenia na terytorialne wody sowieckie. To oświadczenie kapitana nie odpowiada oczywiście rzeczywistości, gdyż właśnie w rejonie, gdzie znajdowała się „Osaka Maru“ zauważono około 10-iu japońskich i koreańskich statków rybackich nawet bliżej brzegu sowieckiego, aniżeli „Osaka Maru“. Na uwagę zasługuje fakt, iż w roku bież. zauważono masowe przebywanie nielegalne na wodach sowieckich japońskich statków rybackich i łodzi i to przede wszystkim w rejonach, które nie przedstawiają wartości z punktu widzenia rybołóstwa. Z tego wynika, iż prawdziwym celem masowego wpływania japońskich statków rybackich na wody sowieckie nie jest wcale rybołóstwo. Kilka statków rybackich zostało zatrzymanych przez organa sowieckie. Śledztwo prowadzone jest w dalszym ciągu. Kapitanowie tych statków stawieni będą przed sądem.

Warta zerwała stosunki sportowe z Pogonią.

Poznań. 8. 9. (PAT.) We wtorek odbyło się w Poznaniu zebranie zarządu klubu sportowego Warta, na którym omawiano wypadki, jakie wydarzyły się na meczu ligowym z Pogonią we Lwowie. Zarząd Warty stwierdził, że szereg graczy poznańskich odniósł poważne kontuzje i, być może, trwałe kalectwo, wobec czego zakłada uroczysty protest i domaga się natychmiastowej reakcji ze strony władz sportowych w obronie zdrowia młodzieży. Zarząd Warty uchwalił następnie wnieść protest przeciwko weryfikacji tych zawodów rozegranych w anormalnych warunkach i zakończonych nieformalnie przy udziale 7-miu zawodników. Dalej klub postanowił wystąpić z wnioskiem do zarządu Ligi o zezwolenie na skierowanie sprawy do prokuratora, celem pociągnięcia do odpowiedzialności karnej winnych rozmyślnego poranienia zawodników Warty. Wreszcie zarząd klubu wystąpił do zarządu Ligi o przesunięcie zawodów ligowych z Garbarnią i AKS. na termin późniejszy, gdyż Warta wobec rozbicia graczy nie dysponuje pełną drużyną ligową. Aż do czasu otrzymania pełnej satysfakcji klub poznański postanowił zerwać wszelkie stosunki sportowe z Pogonią.

ŚWIĘTO NARODOWE W BRAZYLII.

Rio de Janeiro, 8. 9. (PAT.) Brazylia uroczyście obchodziła wczoraj 115-tą rocznicę swej niepodległości. Szczególnie okazale wypadła rewia wojskowa przed prezydentem Vargasem.

STAN POGODY NAD MORZEM.

Hel, 8. 9. (PAT.) Na ostrzegalniach nadmorskich wywieszono sygnały zapowiadające burzliwy stan morza. Obecnie po pięknej i upalnej pogodzie niebo zachmurzyło się nieco i utrzymuje się porywisty wiatr zachodni, który, jeżeli potrwa dłuższy czas, przyniesie ze sobą opad deszczowy i całkowitą zmianę pogody.

BRATOBÓJSTWO NA TLE SPORÓW O GRUNT.

Rudki. (PAT.) 24-letni Eliasz Łakota w Padolcach pow. Rudki, w czasie sprzeczki o grunt ze swym bratem Ołeksą, zadał mu 3 pchnięcia nożem w okolicę klatki piersiowej, skutkiem czego Ołeksa Łakota w kilka minut potem zmarł. Sprawca został natychmiast ujęty przez policję i oddany do dyspozycji władz sądowych.

POMYŚLNY ROZWÓJ PRODUKCJI KOKSOWNI

Katowice. 7. 9. (PAT.) Produkcja koksowni oraz destylarń smoły i fabryk benzoli w miesiącu sierpniu utrzymała się na poziomie miesięcy poprzednich, wykazując nadal tendencję mocną.

Ogłoszenia urzędowe.

LICYTACJE

Km. 1032/37. Obwieszczenie. Dnia 8 października 1937 o godzinie 7-ej min. 30 w Nowosiółce sprzeda się przez publiczną licytację następujące ruchomości: kredens dębowy duży z płytą marmurową, kredens dębowy średniej wielkości, pianino czarne. Łączna suma oszacowania wynosi kwotę 680 zł. Ruchomości można oglądnąć w dniu poprzedzającym licytację od godz. 9 rano do godz. 15-ej w miejscu zamieszkania dłużnika.

Komornik Sądu Grodzkiego.
Podhajce, 1 września 1937. 3155K

Km. 935/36. Obwieszczenie o licytacji nieruchomości. Komornik Sądu grodzkiego w Zbarażu Apolinary Herzog, mający kancelarię w Zbarażu, ul. Sienkiewicza 11 na podstawie art. 676 i 679 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 5 października 1937 o godz. 9 w Zbarażu odbędzie się sprzedaż w drodze publicznego przetargu należącej do dłużnika Abrahama Blausteina nieruchomości: 30/100 części whl. 1886 gminy kat. Załuże, składających się z pb. 36, 41/1, 41/2, gr. lkat. 78, 79, 1521, 1522, 77/1, 183 o łącznej powierzchni 14 m. 159 sążni, młyna murowanego czynnego 2-piętrowego krytego blachą, o popędzie ropnym ze światłem elektrycznym, z szopy na konie, domu mieszkalnego krytego blachą, oraz stajni krytej słomą i drzew owocowych. Nieruchomość przeznaczona jest na cele przemysłowe. Nieruchomość oszacowana została na sumę 7.273 zł. 96 gr., cena zaś wywołania wynosi 5.455 złotych 47 groszy. — Przystępujący do przetargu obowiązany jest złożyć rękojmię w wysokości 728 złotych. — Rękojmię należy złożyć w gotowiźnie, albo w takich papierach wartościowych, bądź książeczkach wkładkowych instytucyj, w których wolno umieszczać fundusze dla małoletnich. Papiery wartościowe przyjęte będą w wartości trzech czwartych części ceny giełdowej. Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne, o ile dodatkowym publicznym obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne. Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji i że uzyskały postanowienie właściwego Sądu nakazujące zawieszenie egzekucji. W ciągu ostatnich dwóch tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomość w dni powszednie od godziny 8-mej do 18-ej, akta zaś postępowania egzekucyjnego można przeglądać w Sądzie grodzkim w Zbarażu, ul. Narutowicza 1 sala Nr. 3.

Komornik Sądu Grodzkiego
Zbaraż, 19 sierpnia 1937. 3153K

Km. 130/37 i inne. Obwieszczenie o licytacji ruchomości. Komornik Sądu grodzkiego w Zaleszczykach na podstawie art. 602 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 24 września 1937 r. o godz. 16 w sprawie egzekucyjnej wierzycieli Firmy B. Kaczik w Tarnopolu i tow. przeciw Diomedesowi Józefowi Szmigielskiemu w Zaleszczykach odbędzie się licytacyjna sprzedaż ruchomości w Zaleszczykach, a to: 1) 7 szczotek do odzieży, 2) 3 szczotki do włosów, 3) 6 szczotek do obuwia, 4) 6 lusterek w kauczukowej oprawie, 5) 1 waga osobowa, 6) 3 tuziny wody kwiatowej, 7) 2 bańki terpentyny, 8) 1 puszka naftaliny, 9) 11 flaszek soli iwonickiej, 10) 50 pudełek proszku do bydła i nierogacizny, 11) 29 pudełek kremu, 12) 5 puszek bandaży gipsowych, 13) 6 flaszek na mocz, 14) 70 szczoteczek do zębów, 15) 16 pendzli do golenia, 16) 8 miseczek do golenia, 17) 64 sztuk pasty do zębów, 18) 2 pudełka pudru, 19) 1 flaszeczka magnolii, 20) 1 sanitarka kieszonkowa, 21) 1 woreczek impregnowany, 22) 1 strzykawka, 23) 2 opaski przepuklinowe, 24) 180 pudełek waty, 25) 8 pudełek esencji rumiankowej, 26) 8 pudełek oczyszczonej nafty, 27) 3 flaszki płynu weter., 28) 2 pudełka soloheksolu, 29) 1 pudełko tricalciny, 30) 1 pudełko esencji ziółkowej, łącznej wartości 909 zł. 25 gr. Ruchomości te można oglądać w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Komornik Sądu Grodzkiego.
Zaleszczyki, 6 września 1937. 3154K

II. Km. 1058/37. Obwieszczenie o licytacji ruchomości. Komornik Sądu grodzkiego w Sanoku rew. II. Józef Bubella urzędujący w Sanoku, przy ul. Kościuszki 28 na mocy art. 602 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 22 września 1937 o godz. 10-tej w Sanoku, ul. 3 Maja Nr. 19 odbędzie się licytacja ruchomości, należących do Eliasza Weinera, a w szczególności rama stalowa na biało emalj., 5 klozetów fajans. i żelazne białe, 6 umywalni fajansowych, trzy muszle na wodę, 10 kurków do wanien, 10 wentyli do rur wodoc., 8 kurków wodoc., biurko dębowe polit. i maszyna do pisania „Erika“, oszacowanych na łączną sumę zł. 1232. Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Komornik Sądu Grodzkiego Rewiru II
Sanok, 4 września 1937. 3156K

Km. I. 1181/37. Obwieszczenie. Komornik Sądu grodzkiego Rewiru I. w Tarnopolu, ul. Mickiewicza Nr. 39 na mocy art. 602, 603, 604 kpc. ogłasza, że w dniu 22 września 1937 o godzinie 9-tej (nie później jednak niż w dwie godziny) w Tarnopolu, ul. Ruska 4 odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Hermana Eichenbauma i składających się z 1 kredenu pokojowego jasnego, 1 patefonu szafkowego, 1 maszyny do szycia nożnej, 1 szafy ciemnej i 1 pianina „Ressla“, oszacowanych na łączną sumę zł. 1000 na zaspokojenie wierzytelności Miejskiej Komunalnej Kasy Oszczędności w Tarnopolu, pl. Sobieskiego 2. Powyższe ruchomości można oglądać pod wskazanym adresem w dniu licytacji.

Komornik Sądu Grodzkiego Rewiru I.
Tarnopol, 1 września 1937. 3157K

UZNANIE ZA ZMARŁEGO.

T. 25/36. Stanisław Urbański, syn Jakuba i Julii z Karasińskich, urodzony 6 listopada 1877 w Leżajsku i tam ostatnio zamieszkały, w 1903 wyjechał do Stanów Zjednoczonych Ameryki Północnej, skąd do 1906 pisał do rodziny, poczem zaginął. Wdrażając postępowanie celem uznania go za zmarłego, wzywa się, aby zawiadomiono Sąd o zaginionym do jednego roku.

Sąd Okręgowy.
W Rzeszowie, 24 listopada 1936. 3152

T. 97/36. Jan Paduch, syn Wojciecha i Ewy Majchrzak, urodzony 11 września 1896 w Dymitrowie dużym pow. Tarnobrzeg i tam ostatnio zamieszkały z początkiem wojny światowej wcielony do 40 pp. b. armii austriackiej, brał udział w bojach na froncie rosyjskim i dnia 25 lipca 1917 idąc do szturmu miał zginąć. Wdrażając postępowanie celem uznania go za zmarłego wzywa się, aby zawiadomiono Sąd o zaginionym do sześciu miesięcy.

Sąd Okręgowy.
W Rzeszowie, 24 listopada 1936. 3151

SPADKI.

I. A. 236/36. Uchwała. Dla nieznanych z życia i miejsca pobytu ustawowych dziedziców śp. Jana Kaniowskiego zmarłego w Józefowie, 6 marca 1936 ustanawia się kuratorem Filipa Berga z Radziechowa. Kto zamierza zgłosić roszczenia do spadku winien o tem donieść Sądowi tutejszemu w ciągu jednego roku licząc od dnia dzisiejszego i wykazać swe prawa do spadku. Po upływie tego czasokresu wyda się spadek tym osobom, które wykażą swe prawa.

Sąd grodzki Oddz. I.
Radziechów, 9 października 1936. 3126

---

my się nad tym Matkowskim, że raz się do handlu wziął i to nie dał rady, że cały dzień nadarmo stracił, że ciężko to polskiego chłopa nauczyć imania się czego innego poza ziemią. Nasza gospodyni przytakuje, potwierdza, rozważa z ulgą ukończenia transakcji oddycha pełną swobodą. Aż tu znowu kuchenna Iryda przybiega z wieścią zadyszaną:

— Michał Matkowski!

Pani Julia, aż pobladła.

— Czego on chce? Przecież pieniądze dostał! Niech już przyjdzie tutaj, bo mi się wstawać nie chce.

Po paru sekundach Kopystnia przyczłapał ostrożnym ślizgiem po froterowanej posadzce salonu na taras. Twarz miał jakąś dziwną, na której łączyło się zadowolenie z niepewnością. Odrazu, niepytany i z pośpiechem wykłada swoją sprawę: że on na spółkę z Herszelem kupuje te jabłka i przynosi napowrót te sto złotych jako swój udział.

Aż nas zatkało. Przecież dostał przedtem po tej samej cenie wybierane owoce, mógł ich kupić ile chciał, a jednak ze skwapliwością zgodził się na anulowanie transakcji. Teraz zaś na spółkę z Herszlem... Próbowaliśmy indagować, badać, tłumaczyć. Matkowski odpowiadał z zawstydzonym uśmiechem, że on, wie, że to prawda co państwo mówią, że on się rozmyślił, bo z Herszlem to chyba da sobie radę.

— Ależ przecież mogłeś sam wszystko kupić i podwójnie zarobić?

Chłop kiwa przecząco głową:

— Ni. Jak Herszel kupuje, to on już wi, że bendzie można sprzedać. Ja z Herszlem.

Nawet już nie próbowaliśmy kłaść jakichś najprostszych argumentów do głowy, bo i takby nam nie uwierzył. Ważne tylko to, co mówi Herszel. I interes z nim najlepszy. Skwapliwie położył sto złotych i poszedł. Kiedy zamknął drzwi, pani spojrzała przerażonym wzrokiem na nas, potem na drzwi, po tem na sad migocący za ogrodzeniem parku, chciała coś powiedzieć i wkońcu nic nie powiedziała, tylko machnęła ręką.

Tak się sprzedawało młode jabłka w wschodnio-małopolskim dworze, w roku 1937.

Redaktor naczelny i wydawca: Aleksander Waraski. Redaktor odpowiedzialny A. Kruczkowski. Z druk. „Słowa Pol.“ Lwów, Zimorowicza 13.